



Szkoła Główna
Handlowa
w Warszawie

Joanna Dominowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Zarządzania i Finansów
Instytut Ekonomii Politycznej Prawa i Polityki
Gospodarczej, al. Niepodległości 162,
02-554 Warszawa, tel: 505 020 735
e-mail: jdomino@sgh.waw.pl,

Dr hab. Joanna Dominowska, prof. SGH - doktor habilitowana nauk prawnych, profesor nadzwyczajny Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie

Warszawa, dn. 7 sierpnia 2023 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Edyty Anny Litwiniuk

pt. „Konstytucyjna wolność tworzenia i działania fundacji oraz jej urzeczywistnienie w polskim prawodawstwie” napisanej pod kierunkiem dra hab. Marcina Wiącka

1. OPINIA OGÓLNA

Przedłożona mi do recenzji dysertacja doktorska przygotowana przez Panią magister Edytę Annę Litwiniuk jest opracowaniem, które należy ocenić zdecydowanie pozytywnie. Jest to praca stanowiąca dowód dobrej orientacji Autorki w projektowaniu i przeprowadzaniu badań naukowych, analizy zebranych danych i konstruowania wniosków. Co więcej podjęty temat jest aktualny i istotny zarówno dla teorii prawa fundacyjnego, jak i dla praktyki tworzenia i działania fundacji w Polsce. W związku z tym podjęcie przez Doktorantkę problematyki urzeczywistnienia w polskim prawodawstwie konstytucyjnej wolności tworzenia i działania fundacji uważam za uzasadnione i przyczyniające się do rozwoju nauk prawnych.

2. OCENA MERYTORYCZNA

2.1. Znaczenie problematyki podjętej w recenzowanej rozprawie

Podjęta problematyka badawcza jest mimo 26 lat obowiązywania Konstytucji i prawie 40 lat obowiązywania ustawy o fundacjach nadal nowatorska w naukach prawnych



Szkoła Główna
Handlowa
w Warszawie

Joanna Dominowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Zarządzania i Finansów
Instytut Ekonomii Politycznej Prawa i Polityki
Gospodarczej, al. Niepodległości 162,
02-554 Warszawa, tel: 505 020 735
e-mail: jdomino@sgh.waw.pl,

2.2. Metodyka badawcza (założenia, cele, metody)

Doktorantka w recenzowanej pracy postawiła sobie za cel rozwiązanie problemu naukowego, jakim jest ustalenie konstytucyjnego znaczenia pojęcia fundacja i zweryfikowanie zasadności jej kwalifikowania jako instytucji społeczeństwa obywatelskiego. Następnie Doktorantka zbadała, czy proces tworzenia i działania fundacji jest przejawem korzystania z konstytucyjnych wolności i praw oraz czy rozwiązania ustawowe w zakresie prawa fundacyjnego są zgodne z wcześniej zdekodowanym przez nią wzorcem konstytucyjnym. Autorka stawia hipotezę, że w skutek dostrzeżenia i uznania przez ustrojodawcę znaczenia i roli fundacji w państwie i społeczeństwie, doszło, w ujęciu polityczno – doktrynalnym, do przeklasyfikowania fundacji z kategorii podmiotów objętych koncepcją etatystyczną w kierunku koncepcji naturalistycznej. Wychodząc z tej hipotezy badawczej Doktorantka postawiła sobie w recenzowanej rozprawie następujące cele. Po pierwsze ustalić znaczenie pojęcia fundacja przez pryzmat art. 12 Konstytucji i porównać je z zakresami znaczeniowymi tego pojęcia w ustawodawstwie zwykłym. Drugim celem pracy było określenie wolności i praw, których podmiotem są fundacja oraz jej fundator oraz zdefiniowanie przesłanek i skali możliwych ograniczeń w korzystaniu z nich. Trzecim celem była weryfikacja zgodności z konstytucyjnym wzorcem wybranych ustawowych rozwiązań prawnych, mających stwarzać ramy prawne (materialne i proceduralne) oraz instytucjonalne dla urzeczywistnienia konstytucyjnej wolności tworzenia i działania fundacji.

Po lekturze rozprawy, jestem przekonana, że **zakładany cel główny, jaki i trzy cele szczegółowe zostały przez Doktorantkę osiągnięte**, choć niewystarczająco wyraźnie podsumowane w końcowej części pracy.

2.3. Struktura rozprawy

Recenzowana rozprawa łącznie z bibliografią, wykazem aktów prawnych i orzeczeń liczy 226.

Rozprawa składa się z czterech rozdziałów, podsumowania, abstraktu w języku angielskim oraz bibliografii. Dwa pierwsze rozdziały pracy: „Charakter prawny fundacji” oraz „Rodzaje i typy fundacji” to w istocie wprowadzenie do zasadniczej tematyki pracy rozwiniętej w rozdziale trzecim „Fundacja jako podmiot konstytucyjnych wolności i praw” oraz w rozdziale czwartym „Polskie prawo fundacyjne w świetle postanowień Konstytucji RP”. Struktura pracy jest w zasadzie tradycyjna: teoria – metoda – empiria (wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego, uchwały, wyroki i postanowienia Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz orzecznictwo sądów powszechnych i wojewódzkich sądów administracyjnych) – dyskusja i wnioski, odpowiednia dla tego typu opracowania. Rozprawa uwzględnia stan prawny na 30 kwietnia 2023 roku.

Autorka wskazuje, że w realizacji swoich zamierzeń badawczych przedstawionych w niniejszej pracy zastosowała przede wszystkim prawno – dogmatyczną metodę prowadzenia badań naukowych, uzupełnioną ustaleniami wynikającymi z zastosowania metody historyczno – prawnej i prawnoporównawczej. Lektura pracy pozwala potwierdzić, że zdecydowanie przeważającą metodą zastosowaną w pracy jest metoda prawno – dogmatyczna. Szkoda, że zwłaszcza metoda prawnoporównawcza jest zastosowana dość ubogo i tylko w jednym rozdziale pracy – rozdział II – 2.4.

2.4. Wykorzystana literatura

Doktorantka wykorzystała 134 naukowe pozycje bibliograficzne. W tym



Szkoła Główna
Handlowa
w Warszawie

Joanna Dominowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Zarządzania i Finansów
Instytut Ekonomii Politycznej Prawa i Polityki
Gospodarczej, al. Niepodległości 162,
02-554 Warszawa, tel: 505 020 735
e-mail: jdomino@sgh.waw.pl,

miejscu warto jedynie nadmienić, że recenzentka uważa za niezasadne nienumerowanie pozycji bibliograficznych. Utrudnia to odniesienie się do nich. W literaturze naukowej prawie 100 % to literatura polskojęzyczna i dotycząca polskich rozwiązań ustrojowych. Tylko pozycja nr 28 - de Laurens O., Fundacje we Francji – definicja i zasady w: M. Arczewska (red.), Rola i modele fundacji w Polsce i w Europie, Warszawa 2009, pozycja 48 Gura G. Pojęcie fundacji w prawie niemieckim, „Roczniki Nauk Prawnych” 2009, t. XIX, nr 2, pozycja 49 Gura G., Zakładanie samodzielnych fundacji prawa prywatnego w prawie niemieckim, „Roczniki Nauk Prawnych” 2011, t. XXI, nr 2, pozycja nr 92 Reuter D., Zweiter Titel. Juristische Personen, [w:] K. Rebmann, F. J. Säcker, R. Rixecker (red.), Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch, t. I, München 2001, pozycja 125 Wójtowicz K., Ochrona praw człowieka w Unii Europejskiej, [w:] B. Banaszek, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wójtowicz, Ochrona praw człowieka, Kraków 2003, poz. 126 Wróbel A., Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz, Warszawa 2020 oraz jedynie dwa zagraniczne źródła internetowe: Erlanger A., Gohin M. P., Tycoon’s Project, Zwiefelhofer T., Lichtenstein: The New Liechtenstein Foundation Law. Biorąc zatem pod uwagę, że tylko 6 na 134 pozycje bibliograficzne stanowią pozycje dot. rozwiązań w innych krajach – co w tej pracy sprowadza się do rozwiązań niemieckich (trzy pozycje bibliograficzne) i francuskich (jedna pozycja na ten temat) oraz dwie pozycje dotyczące Unii Europejskiej, pozwala poddać w wątpliwość, czy w pracy rzeczywiście zastosowano prawnoporównawczą metodę badań naukowych. Pozycje międzynarodowe reprezentowane są nader skromnie, nawet przy uwzględnieniu dwóch pozycji internetowych.

Z kolei pozycja bibliograficzna nr 73 Litwiniuk E., On selected issues concerning foundation law in Poland, *Studia Iuridica* 2018, t.78 jest co prawda pozycją anglojęzyczną ale dotyczy w sposób oczywisty polskiego

stanu prawnego i polskich rozwiązań jurydycznych. Pozostałe 128 pozycji bibliograficznych to publikacje w języku polskim i dotyczące polskich rozwiązań ustrojowych i ustawowych. Pod względem jakościowym literatura nie jest więc dobrana w pełni prawidłowo, jest za mało zróżnicowana – tytułem przykładu można podać odwołanie do rozwiązań francuskich. Zastanawiające jest dlaczego autorka, skoro już zdecydowała się do nich odnieść, co akurat uważam za słuszne, to sprowadziła to odniesienie do jednej tylko pozycji. Recenzentka niniejszej pracy dopuszcza a nawet uznaje za zasadny wybór dwóch czy trzech systemów prawnych do analizy prawnoporównawczej. W szczególności Francja i Niemcy, jako kraje nam bliskie, kraje na których opiera się zarówno fundament Unii Europejskiej, jak i wiele naszych polskich rozwiązań prawnych, uważam za słuszny. Natomiast skoro już tak swój wybór ograniczyła, to powinna zdecydowanie poszerzyć literaturę z którą w kontekście rozwiązań prawnych w tych krajach zapoznała się na potrzeby badań przeprowadzonych w niniejszej pracy.

W pracy powołanych jest 14 pozycji najnowszych, przez które rozumiem publikacje z lat 2020 – 2023.

2.5. Szczegółowa ocena merytoryczna poszczególnych części rozprawy

Pod względem merytorycznym praca zasługuje na pozytywną ocenę, niemniej jednak warto poczynić pewne szczegółowe zastrzeżenia, część z nich może mieć charakter dyskusyjny, mam nadzieję jednak, że te uwagi pomogą Doktorantce odpowiednio ukierunkować swoje przyszłe badania i dopracować swój warsztat badawczy.

Wprowadzenie do recenzowanej dysertacji doktorskiej zawiera wszystkie istotne elementy, w tym uzasadnienie wyboru tematyki pracy, założenia metodyczne (cele, pytania badawcze) oraz opis struktury pracy. Brakowało mi już w tym właśnie miejscu omówienia



Szkoła Główna
Handlowa
w Warszawie

Joanna Dominowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Zarządzania i Finansów
Instytut Ekonomii Politycznej Prawa i Polityki
Gospodarczej, al. Niepodległości 162,
02-554 Warszawa, tel: 505 020 735
e-mail: jdomino@sgh.waw.pl,

podstawowych pojęć, które w pracy są wykorzystywane, jak oczywiście fundacja, niekorporacyjna osoba prawna, podmiot typu zakładowego, charakter społeczno – obywatelski danego podmiotu. Co do tego pierwszego trudno się jednak dziwić, biorąc pod uwagę dalszą strukturę pracy i to, że charakterowi prawnemu fundacji poświęcony jest cały rozdział I. Niemniej lepiej byłoby gdyby już samo wprowadzenie obejmowało chociaż zwięzłe wyjaśnienie podstawowych pojęć terminologicznych, którymi posługuje się przez całą dalszą pracę autorka. Zapewniłoby to przejrzystość terminologiczną.

Rozdział 1 (*Charakter prawny fundacji*), liczący 45 stron, stanowi dobre kompendium na temat prawnego - kulturowego kontekstu powstawania i działania fundacji od Cesarstwa Rzymskiego (krótka wzmianka) do regulacji polskich. Te ostatnie przedstawiono od pierwszych wzmianek o fundacjach z XII wieku, przez zaboru do obecnie obowiązującej ustawy o fundacjach wraz ze szczegółowym omówieniem wszystkich jej nowelizacji. W szczególności przedstawiając nowelizację z 1991 roku Doktorantka, słusznie moim zdaniem podkreśla, że to ona ukształtowała współczesny model fundacji a Konstytucja z 1997 roku tego modelu nie zmieniała. Zgadzam się z Doktorantką, że nowelizacje ustawy o fundacjach po 1991 roku, to jedynie zmiany fragmentaryczne, szczegółowe i nie zmieniające zasadniczego modelu fundacji w Polsce. Następnie Doktorantka przedstawia fundację jako osobę prawną. W tych rozważaniach wychodzi od określenia, czym w istocie jest osobowość prawna w polskich systemie prawnym, także na tle jednostek nieposiadających osobowości prawnej, aby dalej przejść do omówienia konstrukcji prawnej fundacji: założyciela, aktu fundacyjnego, możliwości prowadzenia działalności gospodarczej, możliwych celów, dla których fundacja może być powołana. Następnie opisano znaczenie i niezbędne elementy statutu, kwestie mi szczególnie bliskie czyli prowadzenie działalności gospodarczej i wynikające z tego implikacje

dla funkcjonowania fundacji. Tradycyjnie Autorka kończy tę część wywodów ustaniem bytu prawnego fundacji, w szczególności jej likwidacją i upadłością w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej i połączeniem z inną fundacją. Następnie przedstawiono organizację nadzoru nad fundacjami a także środki nadzorcze przysługujące właściwemu ministrowi lub staroście, a także obowiązki sprawozdawcze fundacji. Na tym rozdział się kończy, co powoduje, że szczególnie brakuje mi tu podsumowania, jakiejś klamry spinającej tę część rozważań z zasadniczym przedmiotem badań w niniejszej pracy.

Rozdział 2 (*Rodzaje i typy fundacji*), liczący 52 strony, przedstawia w sposób przemyślany i uporządkowany znane prawu polskiemu rodzaje fundacji, czyli fundacje prawa prywatnego i publicznego oraz wyraźnie i prawidłowo odróżnia je od fundacji publicznych i prywatnych. Prawie cała dalsza część tego rozdziału poświęcona jest z kolei typom fundacji - podrozdział 2.3., w ramach którego Autorka wyróżnia fundacje – organizacje pożytku publicznego, fundacje, które są jednocześnie przedsiębiorcami fundacja – przedsiębiorca, fundacje – podmioty administrujące, fundacje partii politycznej, fundacje kościelne, fundacje zagraniczne, fundacje rodzinne . W tym podrozdziale brakuje mi znowu wyjaśnienia, choćby kilku zdań od Autorki, jak odróżnia rodzaje od typów fundacji oraz w jakim rodzaju czy rodzajach (ze wcześniej wyróżnionych) mieszczą się opisywane w podrozdziale 2.3. typy, czy w ogóle jaka jest relacja między typami a rodzajami fundacji.

To jest również jedyny rozdział, w którym Autorka rzeczywiście podjęła próbę przeprowadzenia badań prawnoporównawczych w kontekście przedstawienia fundacji w świetle zagranicznych rozwiązań prawnych. Powołała przykłady Niemiec, Francji oraz Lichtensteinu - w odniesieniu do wszystkich tych krajów powołuje co ważne nie tylko publikacje polskie ale również kraju, którego dotyczy opis, co cenię wysoko,

ponieważ uważam, że tylko sięgnięcie do literatury danego kraju a w jej ramach do co najmniej kilku publikacji pozwala przeprowadzić prawdziwe badania porównawcze, nieobciążone ryzykiem powielenia tylko poglądów konkretnego autora a nie rzeczywistych regulacji prawnych. Tym ryzykiem obciążone są dywagacje na temat Francji, ponieważ tam powołano tylko jedną francuskojęzyczną pozycję bibliograficzną i jedną polskojęzyczną o Francji. Ten fragment wywodów Autorka kończy przedstawieniem danych dotyczących całej Unii Europejskiej, choć za nieudokumentowane i przeszacowane uważam wskazanie przez Autorkę, że w Europie działa setki tysięcy fundacji. Udokumentowane są jedynie dane o 147 000 fundacji pożytku publicznego. W tym podrozdziale szczególnie brakuje mi podsumowania, kilku słów wniosków od samej Autorki – czyli jak, nawet na tych trzech wybranych przez nią przykładach, wygląda fundacja w świetle zagranicznych rozwiązań prawnych. Czy są one zróżnicowane, czy mają jakiś wspólny mianownik, czy podlegają takiemu samemu lub zbliżonemu podziałowi na rodzaje i typy jak w Polsce?

Rozdział 3 (*Fundacja jako podmiot konstytucyjnych wolności i praw*), liczący 49 stron. To właśnie ten rozdział, który daje odpowiedzi na postawioną w pracy hipotezę badawczą dotyczącą ustalenia nie samego znaczenia pojęcia fundacja (co uczyniono już w roz. I), ale jej znaczenia w świetle postanowień Konstytucji oraz zasadności jej kwalifikowania jako instytucji społeczeństwa obywatelskiego a procesu tworzenia i działania fundacji jako przejawu korzystania z konstytucyjnych wolności i praw. Słusznie Autorka rozpoczyna go od zdekodowania czym są prawa i wolności w ujęciu konstytucyjnym. Ten fragment wyvodu jest bardzo dobrze napisany, analiza jest w pełni poprawna i wnikliwa. Moim zdaniem to jeden z najbardziej wartościowych fragmentów pracy. Następnie Autorka przechodzi do odkodowania i określenia tworzenia i działania fundacji jako emanacji odkodowanej wcześniej wolności



Szkoła Główna
Handlowa
w Warszawie

Joanna Dominowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Zarządzania i Finansów
Instytut Ekonomii Politycznej Prawa i Polityki
Gospodarczej, al. Niepodległości 162,
02-554 Warszawa, tel: 505 020 735
e-mail: jdomino@sgh.waw.pl,

konstytucyjnej. Określenie znaczenia konstytucyjnej wolności tworzenia i działania fundacji jest też pierwszym zadaniem, jakie postawiła sobie Doktorantka w niniejszej pracy. Podkreślam, że temu zadaniu w tym właśnie podrozdziale sprostała. Na szczególną uwagę zasługuje przedstawienie przez Doktorantkę statusu fundacji w świetle idei społeczeństwa obywatelskiego – art. 12 Konstytucji RP a przy tym także adresata art. 13 Konstytucji. Ważne są także uwagi Autorki dotyczące możliwości, sposobu i zakresu ograniczania wolności tworzenia i działania fundacji w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przyznam jednak, że nie rozumiem i nie podzielam tezy Doktorantki, że funkcjonujące *de lege lata* fundacje rodzinne tworzone na podstawie u.f.r. nie są fundacjami w rozumieniu art. 12 Konstytucji RP i nie korzystają z wolności zagwarantowanej tym postanowieniem ustawy zasadniczej. W mojej ocenie w tym zakresie Doktorantka postawiła tezę zbyt śmiałą a przede wszystkim nieopartą dostatecznym wywodem teoretycznym – prawnym. Roz. III kończy się podrozdziałem dotyczącym tworzenia i działania fundacji jako formy korzystania z konstytucyjnie chronionych praw majątkowych. Dobrze, że w tym zakresie Doktoranta odwołała się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, szkoda, że więcej takich odwołań nie było w podrozdziale 3.2. Dobrze, że Autorka dokonała analizy relacji pomiędzy takimi zasadami i wartościami konstytucyjnymi jak ochrona własności, prawa dziedziczenia i innych praw majątkowych a tworzeniem i działaniem fundacji w aspekcie kreacyjnym, podmiotowym i funkcjonalnym.

Rozdział 4 (*Polskie prawo fundacyjne w świetle postanowień Konstytucji RP*) liczący 44 strony jest odpowiedzią na drugi, postawiony już w samym tytule pracy, problem badawczy – tj. urzeczywistnienia w polskim prawodawstwie zdekonstruowanego w roz. III wzorca konstytucyjnego. Doktorantka wskazuje, że to właśnie ustawodawca powinien określić ramy prawne wolności tworzenia i działania fundacji,



Szkoła Główna
Handlowa
w Warszawie

Joanna Dominowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Zarządzania i Finansów
Instytut Ekonomii Politycznej Prawa i Polityki
Gospodarczej, al. Niepodległości 162,
02-554 Warszawa, tel: 505 020 735
e-mail: jdomino@sgh.waw.pl,

pozwalające jednostkom na korzystanie z tej wolności w sposób efektywny i niezakłócony. Zgadza się z tym, że działalność fundacji powinna podlegać nadzorowi państwowemu, uważa jednak, że środki nadzoru nad fundacjami powinny być mniej intensywne niż w przypadku zrzeszeń, co wynika z decyzji ustrojodawcy i systematyki Konstytucji. Powinny one być ograniczone do środków absolutnie koniecznych z punktu widzenia interesu publicznego, natomiast zgadzam się w pełni z Doktorantką, że praktyczna analiza zakresu przedmiotowego sprawowanego nad fundacjami nadzoru sądowego i administracyjnego, jak również zakres obowiązków rejestrowych, nie daje podstaw do stwierdzenia różnic pomiędzy sytuacją prawną fundacji, o których nie ma mowy w art. 58 ust. 3 Konstytucji a sytuacją wymienionych w tym przepisie zrzeszeń. W kolejnym podrozdziale – 4.2. Doktorantka bada już konkretne rozwiązania ustawowe i wykonawcze w świetle wzorca konstytucyjnego. Zgadza się z Doktorantką w pełni i od lat podzielam tezę, że już sformułowania art. 1 ustawy o fundacjach, co do dopuszczalnych celów, w jakich może je tworzyć – „cele zgodne z podstawowymi interesami Rzeczypospolitej Polskiej” jest nie tylko nieprecyzyjne – bo czasem brak precyzji daje więcej swobody, ale jest nieprecyzyjny w taki sposób, który tę swobodę ogranicza. Stanowi już dziś bowiem tylko niepotrzebny relikwyt państwa socjalistycznego i *de lege ferenda* należałoby go w ogóle wyeliminować. W konsekwencji ocena celów fundacji, jak słusznie podkreśla Doktorantka, powinna się odbywać wyłącznie z punktu widzenia ich zgodności z prawem. Inna ocena prowadzi do wypaczeń takich, jak doskonale powołana przez Doktorantkę decyzja referendarza sądowego z Poznania z 2017 roku. Zgadza się również z Doktorantką, że z innej perspektywy należy tu badać dopuszczalności i zakresu prowadzenia przez fundację działalności gospodarczej. Bardzo ciekawe i być może warte rozszerzenia w przyszłej publikacji są wywody Doktorantki na temat



Szkoła Główna
Handlowa
w Warszawie

Joanna Dominowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Zarządzania i Finansów
Instytut Ekonomii Politycznej Prawa i Polityki
Gospodarczej, al. Niepodległości 162,
02-554 Warszawa, tel: 505 020 735
e-mail: jdomino@sgh.waw.pl,

autonomii fundacji i wynikającego z niej prawa do samookreślenia informacyjnego. Podzielam i za trafne uznaję uwagi Doktorantki dot. nadzoru nad fundacjami sformułowane na tle art. 13 i 14 ustawy o fundacjach. W ostatnim podrozdziale roz. IV Doktorantka wskazała na praktyczne aspekty funkcjonowania fundacji w aktualnym środowisku prawnym. W tym zakresie szczególnie ważne okazały się możliwości zdobywania przez fundacje środków na ich działalność a ściślej to, że źródła pozyskiwania takich środków są istotnie ograniczone przez prawo i to również w przypadku fundacji prowadzących działalność gospodarczą. Podzielam również w pełni stanowisko Doktorantki, środki rozdysponowywane na działalność niektórych tylko fundacji na podstawie ustawy z 15 września 2017 o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, rozdysponowywane się w oparciu o niejasne, nieprzewidywalne kryteria polityczne i nie pozwalają fundacjom zaplanować swoich działań a takich przykładów można mnożyć, zresztą Doktorantka w dalszych wywodach powołuje ich jeszcze kilka, których ja już nie powtarzam.

Podsumowanie Autorka rozpoczyna je od zdekodowania pojęcia „fundacja” przez pryzmat Konstytucji RP. Z tego rozumienia Autorka wywodzi swoją odmowę uznania tożsamości pojęciowej między kategorią „fundacja” w rozumieniu konstytucyjnym a desygnatami określenia „fundacja” zawartymi w ustawie o fundacji rodzinnej oraz ustawach kreujących fundacje publiczne. Jestem odmiennego zdania co do fundacji rodzinnej, moim zdaniem tak daleko idący wniosek jest za mało poparty w pracy, ale na to wskazywałam już wcześniej. Dalej Autorka wskazuje, że fundacja jest adresatem (beneficjentem) licznych zasad, norm i wartości konstytucyjnych, które były po kolei omówione . w roz. III pracy. Bardzo ciekawy jest wniosek Doktorantki, że analiza efektywności zapewnienia przez ustawodawcę zwykłego wolności tworzenia i działania fundacji oraz zgodności rozwiązań ustawowych z



Szkoła Główna
Handlowa
w Warszawie

Joanna Dominowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Zarządzania i Finansów
Instytut Ekonomii Politycznej Prawa i Polityki
Gospodarczej, al. Niepodległości 162,
02-554 Warszawa, tel: 505 020 735
e-mail: jdomino@sgh.waw.pl,

konstytucyjnymi wzorcami, doprowadziła Doktorantkę w wielu aspektach do negatywnej weryfikacji spójności prawa fundacyjnego z wyrażonymi w ustawie zasadniczej zasadami i normami, co wzbudza jej zdaniem istotne wątpliwości co do zgodności tych rozwiązań prawnych z postanowieniami Konstytucji RP. To znowu daleko idący wniosek, który moim zdaniem nie został wystarczająco wykazany w pracy. Mam wrażenie, że Doktorantka utożsamia zwięzłość i ogólność ustawy o fundacjach z niekonstytucyjną nieprecyzyjnością. Tymczasem moim zdaniem ogólność i zwięzłość ustawy o fundacjach to akurat jej zaleta, pozwalająca fundacjom rozwijać się w różnych kierunkach. Słusznie z kolei Doktorantka zwraca uwagę na niespójności legislacyjne dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje. De lege ferenda Doktorantka proponuje dostosowanie polskiej regulacji ustawowej wywodzącej się z czasów PRL do standardów konstytucyjnych wprowadzonych w 1997 roku przez wprowadzenie rozwiązań prawnych chroniących fundatorów przed teleologiczną emancypacją utworzonych przez nich fundacji z jednej strony ale z drugiej strony zapewniających fundacjom możliwość dostosowania zakresu swojego działania do zmieniających się uwarunkowań zewnętrznych, w szczególności kiedy fundator nie żyje albo nie zastrzegł w statucie na swoją rzecz kompetencji do zmiany celu statutu. Z tym wnioskiem nie zgadzam się a niezgodna moja wynika przede wszystkim z tego, że jestem zwolennikiem przeważającej z resztą teorii autonomii osób prawnych, która z chwilą nabycia osobowości prawnej oddzielają się od swoich założycieli czy fundatorów właśnie i nie widzę istotnej potrzeby zapewniania fundatorowi wpływu na fundację po jej ustanowieniu, jeśli on sam takiej potrzeby nie widział. Co do uszczegóławiania i rozszerzania ustawy o fundacjach zgadzam się jedynie z postulatem Doktorantki co do zmiany dopuszczalnych celów tworzenia fundacji na wszystkie cele prawnie dopuszczalne i co do konieczności uregulowania



Szkoła Główna
Handlowa
w Warszawie

Joanna Dominowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Zarządzania i Finansów
Instytut Ekonomii Politycznej Prawa i Polityki
Gospodarczej, al. Niepodległości 162,
02-554 Warszawa, tel: 505 020 735
e-mail: jdomino@sgh.waw.pl,

ustania bytu prawnego fundacji w szczególności jej likwidacji.

2.6. Język i formalna strona rozprawy

To czego brakuje mi w strukturalnej konstrukcji poszczególnych rozdziałów to wstęp i podsumowanie albo chociaż samo podsumowanie po każdym rozdziale, stanowiące taki spis konkluzji wynikających z rozważań przeprowadzonych w danym rozdziale i ich związek z postawionymi w pracy zadaniami badawczymi. Wobec braku takich szczegółowych uwag podsumowujących czytelnik nie jest przeprowadzany przez tok myślenia Autorki, nie wie z jakich na przykład względów Autorka uważa, że dla zbadania stopnia i sposobu urzeczywistnienia konstytucyjnej wolności tworzenia i działania fundacji w polskim prawodawstwie ważne są dwa pierwsze rozdziały pracy, czyli przedstawienie charakteru prawnego fundacji i rodzajów i typów fundacji. Zarówno w rozdziale I jak i II Autorka rzetelnie wykonuje postawione sobie zadania badawcze tzn. prawidłowo przedstawia charakter prawny fundacji oraz ich rodzaje i typy tylko nie wyjaśnia po co to robi i do czego będzie jej to potrzebne w dalszych wywodach i dalszych rozdziałach. Temu właśnie miałyby służyć krótkie wstępy i podsumowania w każdym rozdziale. Również samo finalne i jedyne podsumowanie jest bardzo ciekawe ale moim zdaniem niewystarczająco czytelne w tym sensie, że brakuje w nim jasnego podsumowania rozwiązania

Od strony językowej i formalnej recenzowana dysertacja doktorska może zostać dobrze oceniona. Bardzo podoba mi się spójna konstrukcja rozdziałów. Od strony formalnej nawet to, że są one mniej więcej tej samej długości, co moim zdaniem wskazuje na prawidłowy dobór poruszanej w nich problematyki i odpowiednią konstrukcją.



Szkoła Główna
Handlowa
w Warszawie

Joanna Dominowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Zarządzania i Finansów
Instytut Ekonomii Politycznej Prawa i Polityki
Gospodarczej, al. Niepodległości 162,
02-554 Warszawa, tel: 505 020 735
e-mail: jdomino@sgh.waw.pl,

Rekapitulując, pod względem redakcyjnym i lingwistycznym, a także w zakresie stosowania poprawnych zasad dla odsyłaczy bibliograficznych, pracę oceniam wysoko.

3. WNIOSKI I KONKLUZJA KOŃCOWA

Wymienione powyżej sugestie i uwagi krytyczne nie zmieniają mojej pozytywnej opinii o pracy. Przedłożona mi do recenzji dysertacja doktorska spełnia ustawowe kryteria z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789, ze zm.; dalej: ustawa o stopniach i tytule naukowym), który stosuje się w niniejszym postępowaniu na podstawie art. 179 ust. 3 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1669, ze zm.).

- stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego,
- wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki naukach o prawnych,
- potwierdza umiejętność Doktorantki w zakresie samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Do najważniejszych **walorów** recenzowanej rozprawy zaliczyć należy:

- ważność i aktualność podjętego tematu, w tym wypełnienie luki badawczej w Polsce w podjętym temacie badawczym,
- bardzo dużą przejrzystość pracy i uporządkowany wywód naukowy,
- solidne ramy metodologiczne, w tym właściwy dobór metod badawczych,



Szkoła Główna
Handlowa
w Warszawie

Joanna Dominowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Zarządzania i Finansów
Instytut Ekonomii Politycznej Prawa i Polityki
Gospodarczej, al. Niepodległości 162,
02-554 Warszawa, tel: 505 020 735
e-mail: jdomino@sgh.waw.pl,

- świadomość ograniczeń badawczych wynikających z zastosowanej metody,
- bardzo dobry język - praca jest łatwa w odbiorze i ciekawa,
- umiejętność formułowania samodzielnych wniosków.

Reasumując, stwierdzam że recenzowana rozprawa doktorska **mgr Edyty Anny Litwiniuk pt. „Konstytucyjna wolność tworzenia i działania fundacji oraz jej urzeczywistnienie w polskim prawodawstwie”** napisanej pod kierunkiem **dra hab. Marcina Wiącka** spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w w/w ustawie i na tej podstawie wnioskuję do Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego o jej dopuszczenie do publicznej obrony. Uważam, że całość wyводу naukowego, jak i jakość przeprowadzonych przez Doktorantkę badań zasługuje na ocenę pozytywną.

Dr hab. prof. SGH Joanna Dominowska